



ŚWIATŁO

NR 11 (30) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku LISTOPAD 1998

ADWENT

Adwent pochodzi od słowa łacińskiego ADVENTUS to znaczy przybycie. Jest to czas oczekiwania na przyjście Chrystusa. Możemy go rozpatrywać pod różnymi punktami widzenia.

1. Adwent historyczny, który już miał miejsce, jest czasem od zarania ludzkości do chwili Narodzenia się Pana Jezusa w stajence betlejemskiej. Przyjście Mesjasza zapowiadali prorocy Starego Testamentu jak Micheasz czy Izajasz.

2. Adwent liturgiczny trwa przez cztery niedziele na początku roku kościelnego. Ma nam uzmysławiać 4 tysiące lat adwentu historycznego. Okresowi temu patronuje Niepokalana Dziewica Maryja Matka Zbawiciela. Świeca przewiązana niebieską szarfą podczas Mszy św. tzw. Roratniej ma Ją właśnie uzmysławiać. Główne Jej święto przypada 8 grudnia. Dogmat o Niepokalanym Poczęciu ogłosił papież Pius IX w 1854 r., aby później w Lourdes w 1858 roku Najświętsza Maria Panna oświadczyła Bernardecie Soubirous, że jest Niepokalanym Poczę-

ciem. Mszę świętą roratnią poprzedza śpiew godzinek o Niepokalanym Poczęciu. W niektórych parafiach na Mszę św. przychodzi młodzież z lampionami. W okresie I Rzeczypospolitej przychodzili ze świecami przedstawiciele różnych stanów. Stawiając świece na ołtarzu każdy mówił: "Jestem gotów na sąd Boży".

3. Każde życie człowieka jest też adwentem aby w chwili śmierci spotkać się z Chrystusem na sądzie szczegółowym z całego życia.

4. Wreszcie każdą Mszę św. można rozpatrywać pod kątem adwentu. Śpiewamy w jednej z kolęd: "I my czekamy na Ciebie Pana, a skoro przyjdiesz na głos kapłana padniemy na twarz przed Tobą, wierząc żeś jest pod osłoną chleba i wina".

5. Na koniec rozpatrujemy adwent w znaczeniu eschatologicznym. Ten okres trwa od czasu Wniebowstąpienia Jezusa a skończy się wtedy, kiedy Pan Jezus na końcu świata przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a królestwo Jego nie będzie miało końca.

Aby przeżyć po Bożemu okres adwentu i Świąt Bożego Narodzenia należy przygo-

tować się przez spowiedź św. oraz podjęcie jakichś zobowiązań np. wstrzymanie się od napojów alkoholowych i palenia tytoniu.

A. Szczepański



*Jestem gotów
na sąd*

Z działalności POAK w Brzostku



Początki istnienia Akcji Katolickiej w parafii Brzostek łączą się z datą 16 listopada 1995 roku. W tym dniu po raz pierwszy spotkała się grupa parafian, którzy żywo zareagowali na dekret biskupa ordynariusza powołujący Akcję Katolicką Diecezji Rzeszowskiej. Zebrało się wprawdzie jedynie kilka osób, ale wszystkich przyprowadziło gorące pragnienie pogłębienia swojej świadomości religijnej oraz gotowość podejmowania konkretnych działań dla

dobra całej wspólnoty parafialnej. Ta kilkusobowa grupa sympatyków Akcji Katolickiej zbierała się odtąd co miesiąc na spotkaniach, którym przewodniczył ks. proboszcz Cz. Szewczyk. Spotkania miały charakter formacyjny, były też okazją do dzielenia się informacjami o rozwijającej się Akcji Katolickiej w diecezji oraz uwagami dotyczącymi ważnych spraw parafialnych.

W ramach formacji wewnętrznej członkowie grupy inicjatywnej zobowiązali

się co najmniej raz w tygodniu (w dniu powszednim) uczestniczyć wspólnie we Mszy św., a raz w miesiącu świadczyć posługę lektorską w liturgii mszalnej. Najbardziej zaangażowani brali udział w wyjazdowych spotkaniach formacyjnych, jakie dla liderów Oddziałów Parafialnych organizował Zarząd Diecezjalny, m. in. we Frysztaku i Dębowcu. Stałym źródłem informacji i czynnikiem inspirującym comiesięczne rozważania formacyjne był miesięcznik "TAK".

W dniu 21 kwietnia 1996 roku wyłoniony został Tymczasowy Zarząd Parafialnego Oddziału AK. Jego przewodniczącym został p. Wiesław Nowicki. W ten sposób rozpoczęło się formalne istnienie Oddziału.

cd. na str. 2

cd. ze str. 1

tu AK w naszej parafii.

Cały rok 1996 poświęcony był formacji duchowej kandydatów. Wszystkie działania zmierzały do ożywienia religijnej sfery życia, do zaangażowania się w różnorodne problemy wspólnoty parafialnej i szukania ich rozwiązań w oparciu o Biblię i Naukę Społeczną Kościoła. Na kolejnych spotkaniach kandydaci zapoznawali się z historią istnienia Akcji Katolickiej przed wojną i potrzebą przywrócenia do życia wielu form jej działania w warunkach współczesności. Równie ważnym elementem spotkań było rozważanie nauczania Jana Pawła II dotyczącego apostołstwa świeckich w Kościele i przyjmowanie wskazówek papieskich za wytyczne do dalszej osobistej i wspólnotowej formacji wewnętrznej. Konkretnym owocem prac kandydatów stało się podjęcie redagowania miesięcznika parafialnego. Wprawdzie grono angażujących się w redakcji "Światła" było bardzo szczupłe, bo tylko 2 - 3 osoby, ale nasza wspólnota przestała być anonimowa i niema. Tych kilka serc, zatroskanych o dobro swoje i innych, podjęło na łamach gazetki działalność oświatowo-wychowawczą. Nie licząc na zysk, ani nie bojąc się krytyki, zaczęło świadczyć o Chrystusie pisząc o ważnych wydarzeniach w życiu Kościoła, o swoich fascynacjach i przeżyciach, kłopotach i pragnieniach.

Z inicjatywy ks. proboszcza kilku innych członków podjęto się zorganizowania biblioteki parafialnej. W krótkim czasie wykonano półki, a te powoli zaczęły się wypełniać książkami pochodzącymi z darowizn osób prywatnych i instytucji. Jeszcze inni członkowie zorganizowali dla parafian ciekawą i bogatą w przeżycia pielgrzymkę po sanktuariach Polski południowej.

Całoroczna aktywność i osiągnięcia kandydatów Parafialnego Ogniska AK, była pięknym dowodem na to, że taka organizacja kościelna jest potrzebna w parafii oraz, że ludzie, którzy do niej przynależą, rozumieją sens jej istnienia i potrafią łączyć głęboką wiarę ze skutecznym, społecznym działaniem.

Toteż działalność roku 1997 rozpoczęto gorącą modlitwą o podsycanie tego żaru aktywności istniejącego już zespołu oraz o zwiększenie liczby członków, gdyż mimo wielokrotnie ponawianych zaproszeń, grono zainteresowanych AK było ciągle małe. W celu uatrakcyjnienia

spotkań i "przyciągnięcia" młodszych, krytycznie nieraz nastawionych obserwatorów, postanowiono założyć klub filmowy. Już w marcu, poprzez ulotki i czasopisma lokalne poinformowano parafian, że dzięki AK zaistniała w parafii wypożyczalnia kaset video, w której, za niską opłatę, przeznaczoną na rozwój klubu filmowego, można wypożyczać wartościowe filmy religijne, fabularne, lektury, bajki dla dzieci oraz nagrania pielgrzymek Ojca św. do Polski. Równocześnie w miesięczniku "Światło" redagujący zamieszczają zaczęli informacje dotyczące nowo zakupionych pozycji oraz krótkie recenzje ich zawartości treściowej. Obecnie klub filmowy dysponuje zbiorem ok. 100 kaset i cieszy się nadal sporym zainteresowaniem. Od bieżącego roku wideoteka znalazła lokum w sali bibliotecznej, co umożliwi i zachęca do równoczesnego korzystania z księgozbioru i czasopism religijnych.

W drugim roku działalności formacyjnej dało się zauważyć zwiększenie zaangażowania kandydatów AK w proces samoedukacji. Tematy formacyjne proponowano i podejmowano dobrowolnie. Opracowane starannie, w oparciu o Biblię, KKK i Encykliki Jana Pawła II, wraz z tematyką dni skupienia i wyjazdowych spotkań formacyjnych, dawały podstawę do ożywionych dyskusji stanowiących skuteczną formę ewangelizacyjną. Skuteczną, bo wkrótce zaowocowała konkretnymi działaniami. Do najważniejszych zaliczyć trzeba spotkanie z inż. St. Stecem i jego żoną prowadzącymi Katolicką Poradnię Rodzinną w Dębicy. Małżeństwo to w ramach przygotowania do życia w rodzinie, przeprowadziło pogadankę z młodzieżą Zespołu Szkół Rolniczych.

Ożywiła się również współpraca Oddziału Parafialnego z miejscową Caritas. "Okazję" do współdziałania stworzyła zeszłoroczna powódź oraz przypadki losowe w najbliższym otoczeniu. Ofiarność członków zaznaczyła się również w przekazaniu znacznej kwoty pieniężnej na wyposażenie kaplicy w Bukowej.

Długo wspomnianą była pielgrzymka do Kalwarii Pałacowskiej zorganizowana dla parafian przy pomocy ks. S. Jamińskiego. Odbyło się też miłe spotkanie z rodzinami członków przy ognisku, a całoroczną pracę 1997 roku zakończono bardzo uroczystym "opłatkiem".

W rocznym podsumowaniu działalności formacyjnej, która jest najtrudniejszą do

oceny i ukazania w przemawiających konkretach, można było podkreślić czynny i stały udział członków w nabożeństwach cyklicznych: pierwszopiątkowych, majowych, październikowych, adoracjach pierwszoczwartkowych, roratach, gorzkich żalach etc. Wraz z ukazaną wcześniej aktywnością "zewnętrzną" predysponowało to kandydatów do odpowiedzialnego przyjęcia członkostwa w diecezjalnej AK.

Fakt ten nastąpił w dniu 28 marca w Rzeszowie, gdzie członkowie POAK udali się z księdzem opiekunem i wcześniej mianowanym przez ks. biskupa przewodniczącym p. W. Nowickim.

Natomiast w dniu 30 kwietnia 1998 roku na uroczystym zebraniu dokonano wyboru pozostałych członków zarządu, a ks. M. Nowak wręczył uczestnikom legitymacje wydane przez Zarząd Diecezjalny AK.

Na kolejnym zebraniu, w celu usprawnienia pracy POAK, podjęto decyzję o podziale członków na grupy problemowe. Każda z grup przyjęła do wykonania konkretne zadanie. Z wykonanych dotychczas należy wymienić: przeprowadzenie zbiórki ofiar pieniężnych na budowę Instytutu Jana Pawła II w Rzeszowie, sprzedaż modlitewników wydanych przez sanktuarium s. Faustyny w Łągownikach, z czego dochód przeznaczono na dofinansowanie klubu filmowego "Arka" oraz wakacyjną pielgrzymkę dla młodzieży szlakiem Jana Pawła II. W trakcie realizacji jest instalowanie w obrębie kościoła tablic informacyjno-ewangelizacyjnych, a stałym i bezterminowym, bo zależnym od potrzeb, zadaniem jest misja opiniotwórcza wobec zjawisk politycznych, socjalnych i religijnych w najbliższym otoczeniu i całym kraju.

Ognisko AK w naszej parafii stara się bowiem objąć swoim zainteresowaniem wszystkie sfery i środowiska życia parafian. Celem pierwszorzędym, jaki sobie stawiamy, jest wspomaganie każdego człowieka w drodze do osiągnięcia dojrzałości chrześcijańskiej, w dążeniu do poprawy jakości życia, w drodze ku świętości. Wielkie to słowa więc wielkie przed nami zadanie. Wierzmy jednak, że poprzez stałą formację duchową i konkretną pracę, wolną od emocjonalnych zrywów, przyczynimy się do ulepszenia świata, czego wszystkim jego mieszkańcom tak bardzo potrzeba.

J. S.

Pielgrzymi szlak do Rzymu na 20-lecie Pontyfikatu Ojca św. Jana Pawła II

Pielgrzymi szlak na 20-lecie pontyfikatu Ojca św. do rozpoczął się 11.10.1998 r. Mszą św. u Ojców Franciszkanów w Jasle. Stamtąd wyruszył piąty autokar z Diecezji Rzeszowskiej. Pozostałe cztery z ks. biskupem Edwardem Białogłowskim wyjechały z Rzeszowa.

Trasa wiodła przez Chyżne, gdzie przekroczyliśmy granicę ze Słowacją, a przy okazji podziwialiśmy panoramę Karpat. Piękna pogoda, cudowna sceneria gór z kolorowymi jesiennymi liśćmi i niepowtarzalne skały, na szczytach których widniały zamki bądź w niektórych miejscach ich ruiny, dodawały uroku temu przejazdowi.

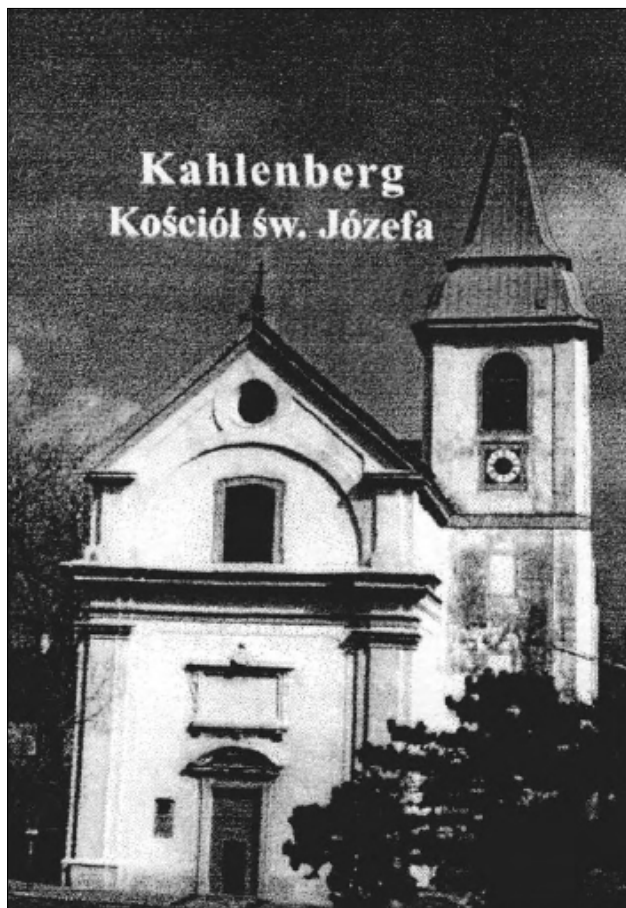
W autokarze panował nastrój wyciszenia, modlitwy i oczekiwania. Naszym duchowym przewodnikiem był ks. Bogdan Bogaczewicz z Jasła i ks. Franciszek Podolski z Lubli. Każdy rano rozpoczynaliśmy Modlitwą i śpiewem Godzinek do Matki Bożej, później jednoczyliśmy się z Ojcem św. na Anioł Pański, a o godz. 15.00 odprawialiśmy nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, wieczorem przez różaniec święty wypraszałyśmy zdrowie dla Papieża, a Apelem Jasnogórskim kończyliśmy dzień. Ponadto śpiewaliśmy pieśni na chwałę Panu za życie, za wiarę w naszych Parafiach, za łaski i błogosławieństwa w każdym dniu i za nasz pątniczy udział w wielkim wydarzeniu jakie mieliśmy przeżyć na Placu św. Piotra w Rzymie w dniu 16 października.

Tak rozśpiewani i rozmodleni dojechaliśmy do Austrii na wzgórze Kahlenberg (483m n.p.m.), z którego rozpościera się piękny widok na Wiedeń. Na nim znajduje się kościół św. Józefa zbudowany w XVII wieku - dawna własność zakonu pustelników kamedułów, a od 1906 roku mieści się tam polskie sanktuarium narodowe zwane Kaplicą Sobieskiego, której opiekunami są Księża Zmartwychwstańcy z Polski.

Różne koleje przechodził Kahlenberg, tak jak i cała Europa na przestrzeni wieków,

ale najgroźniejsze niebezpieczeństwo dla naszej wiary zawisło w 1683 roku kiedy to sułtan Mehmed IV postanowił rozszerzyć państwo osmańskie i zalać Europę islamem. Wtedy cesarz Leopold I czynił starania, aby uzyskać pomoc militarną nie tylko ze strony książąt niemieckich

przeszłe nie słyszały". Dlatego na murach kościelnych w Kahlenbergu widnieje tablica upamiętniająca to wydarzenie, w kościele wisi obraz Jana Matejki "Sobieski pod Wiedniem", a w głównym ołtarzu wkomponowana jest kopia obrazu Maryi Jasnogórskiej.



Dla nas pielgrzymów XX wieku ten "dom polski" w dalekiej Austrii stał się miejscem szczególnego przeżycia, miejscem patriotycznej zadumy i podziwu dla Polaków walczących pod Wiedniem. Kopia obrazu Madonny z Jasnej Góry przeniosła nas do Ojczyzny, przypomnieliśmy sobie dzień wyboru naszego rodaka kardynała Karola Wojtyły na Ojca świętego. Owe podniosłe przeżycia, umocnione zostały "Ofiarą Pańską" sprawowaną przez ks. biskupa Edwarda Białogłowskiego. Jego niezwykle głos, ważne słowa Kustosza świątyni i nasze "Boże coś Polskę" spowodowały wzruszenie do łez. Szczęście nasze nie miało końca, że mogliśmy uczestniczyć w tak cudownym dniu w dalekiej Austrii, na wzgórzu Kahlenberg. A przecież był to początek - drugi dzień przeżyć, doznań wzruszeń. Najważniejsze miało się stać 16 października na Placu św. Piotra, u Piotra naszych czasów, u największego z Polaków, Ojca

św. w dniu Jego 20-lecia pontyfikatu. Niezapomniana panorama Wiednia widziana ze wzgórza Kahlenbergu, przejazd przez stolicę Austrii, zabytki utrzymane we wzorowym stanie, dostatek i spokój ludzi spotęgowały nasze wyobrażenie o mądrości tego narodu. Idealny porządek wokół budynków, spokój na ulicach i niepowtarzalnie zadbane i upiększone parki oto kraj Strausów, których muzyka rozbrzmiewała w kafejkach. Następnie autostradą zmierzaliśmy do granic Italii. Trakt tyrolski, bogaty w piękne krajobrazy wiodł nas naprzód w kolejne dni pielgrzymowania.

c.d.n.
Bogumiła

Świętowanie Niepodległości w Brzostku

Wiek XVIII, a zwłaszcza XIX szczególnie tragicznie zapisał się w historii naszego narodu. Polska straciła niepodległość, kolejne powstania upadały. Wydawało się, że kraj nad Wisłą raz na zawsze zniknie z mapy Europy. Na szczęście wraz z rokiem 1918 wróciła wolność. Od tego wydarzenia minęło już osiemdziesiąt lat, lecz wciąż pamiętamy o krzywdach, jakich doznała nasza Ojczyzna. Doceniamy poświęcenie rodaków, którzy nie pozwolili zatracić się polskości. Nie zapomnieliśmy również, jak ważną rolę odgrywała w owych czasach literatura. Nic dziwnego, że utwory Adama Mickiewicza były zakazane. Któż bowiem lepiej od niego potrafił pisać o tym, co bliskie sercu każdego Polaka?!

"Pan Tadeusz" to najbardziej znane dzieło Mickiewicza, które pisarz tworzył podczas pobytu w Paryżu. Zmęczony "hałasami Europy" (właśnie upadło powstanie listopadowe), pragnął

pocieszyć siebie i wszystkich emigrantów - "w świecie nieproszonych gości" - wspomnieniem szczęśliwych lat:

*"Jedna już tylko jest kraina taka,
W której jest trochę szczęścia dla Polaka,
Kraj lat dziecinnych! On zawsze zostanie
Święty i czysty..."*

I tak powstała historia mówiąca "o harmonii dawnego życia, o sile wspólnoty, pięknie tradycji i urodzie ziemi ojczystej" (A. Witkowska). Istotną sprawą jest poczucie przynależności narodowej. Autor "Pana Tadeusza" apeluje, by nie naśladować ślepo wzorów z Zachodu, ponieważ obowiązkiem każdego z nas jest zachować odrębność polskiej kultury. Może właśnie na tym powinien polegać współczesny patriotyzm?...

11 listopada przypomnieniem najistotniejszych fragmentów polskiej epeki narodowej młodzież uczciła zarówno Święto Niepodległości, jaki i przypadającą w tym roku dwusetną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza. Alicja Kolbusz, Anna Lisowska, Monika Słupek - licealistki oraz Joanna Dziedzic, Lidia Czech i Wiktor Wypiór - uczniowie szkoły podstawowej zaprezentowali najbardziej przesycone polskością urywki Mickiewiczowskiego dzieła. Młodzi artyści występowali w strojach charakterystycznych dla XIX wieku. Nastrój podkreślała dekoracja sceny GOK-u. Podkład muzyczny opracował Józef Parat, a nad całością czuwały polonistki ze Szkoły Podstawowej w Brzostku.

Redakcja

Warto zobaczyć

Przez cały listopad do 6 grudnia włącznie w jednym z rzeszowskich kościołów pod wezwaniem Świętego Krzyża, który znajduje się na ul. 3-Maja została zorganizowana wystawa fotograficzna poświęcona ks. **Jerzemu Popieluszcze** (14 IX 1947 - 19 X 1984), męczennikowi za wiarę i wolność Ojczyzny.

Z chronologiczną dokładnością przedstawiono dzieciństwo, młodość, służbę wojskową, dojrzewanie powołania kapłańskiego w seminarium, posługę duszpasterską szczególnie w środowisku robotniczym oraz męczeńską śmierć tego Wielkiego Kapłana.

Godziny zwiedzania: pon. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰, niedz. 9⁰⁰ - 18⁰⁰.



Spotkanie z ks. Peszkowskim

Kuratorium Oświaty w Tarnowie w dniu 26 października 1998r. zorganizowało sesję popularnonaukową poświęconą wychowaniu patriotycznemu. Celem sesji było udzielenie pomocy szkołom w przygotowaniu obchodów 80-tej rocznicy Odzyskania Niepodległości oraz podkreślenie roli wychowania patriotycznego.

Do udziału w sesji zaproszono Rodziny Ofiar Katyń, więźniów obozów koncentracyjnych, przedstawicieli szkół, instruktorów i harcerzy wybranych przez komendantów poszczególnych organizacji harcerskich. Gościem spotkania był świadek historii naszego narodu - więzień obozu w Kozielsku - ks. prałat Zdzisław Peszkowski - Kapelan Rodzin Katyńskich i Przewodniczący Rady Pomników "Golgoty Wschodu", a także Kapelan Polskiego Harcerstwa za granicą. Ksiądz w słowie skierowanym do zgromadzonych przypominał zbrojny wysiłek Polaków w obronie niepodległej Ojczyzny oraz ofiarę życia, jaką ponieśli miliony Polaków pomordowanych w obozach zagłady. Prelegent opowiadał o pobycie w obozie sowieckim, o losach oddziałów polskich prowadzonych przez Władysława Andersa przez

Bliski Wschód do Afryki. Powrócił do walk o wzgórze Monte Cassino, do działań partyzanckich i wywiadowczych na terenie całego kraju. Mówił o powstaniu i potrzebie istnienia "Solidarności". Wiele miejsca poświęcił pontyfikatowi Jana Pawła II. Osiemdziesięcioletni świadek historii podróżuje po Polsce i świecie, aby dawać świadectwo prawdzie. W sposób szczególnie potrafi nawiązać kontakt ze słuchaczami. Opowiada i śpiewa. Jest wręcz stworzony do występów publicznych. Ksiądz cechuje niezwykłą siłą wewnętrzną, umiejętność koncentracji, moc oddziaływania na drugiego człowieka. Ujmując słuchaczy pogodą ducha, energią, uśmiechem, głęboką wiedzą, a przede wszystkim dobrym słowem i nadzieją. Sesja popularnonaukowa była wspaniałą lekcją historii dla dzieci, młodzieży i opiekunów. Jej uczestnicy dowiedzieli się, że zadaniem naszego pokolenia jest zbudować Polskę silną, niepodległą i sprawiedliwą, Polskę katolicką, godną naszej przeszłości, Polskę na miarę marzeń i wyzwania przyszłości.

"Jazda... młode pokolenie" - powiedział ks. Zdzisław Peszkowski.

M. Przebięda

KRONIKA DUSZPASTERSKA

październik - listopad

Z naszej wspólnoty odeszła ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:

1. Jzef Oszajec, ur. 1925 r. - Klecie
2. Andrzej Pruchnik, ur. 1947 r. - Brzostek

Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Święty zostali przyjęci:

1. Albert Stasiak - Nawsie Brzostockie
2. Paulina, Weronika Strączek - Zawadka Brzostocka
3. Tomasz, Władysław Błoniarczyk - Nawsie Brzostockie
4. Paulina, Dominika Gil - Brzostek
5. Roksana, Justyna Kawalec - Nawsie Brzostockie
6. Karolina, Anna Sikora - Wola Brzostocka

Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:

1. Krzysztofek Paweł, Marcin z Arletą, Jolantą Klocek



♦ **"SAMI SWOI"** - komedia - pol. - 81 min. Saga dwóch zwaśnionych rodów Pawlaków i Kargulów przesiedlonych po II wojnie światowej z Kresów na Ziemię Odzyskaną. Jedna z najzabawniejszych polskich komedii.

♦ **"SALOME"** - fab - biblijny - amer. - 100 min. Początek I wieku naszej ery. W Judei - prowincji rzymskiej - panuje król Herod, na którego dwór przybywa piękna księżniczka Salome. Pomiędzy nią a Klaudiuszem - dowódcą legionu rzymskiego i uczniem Jana Chrzciciela - nawiązuje się romans. Nawrócona pod wpływem Klaudiusza Salome, decyduje się u-żyć podstępnie, aby ocalić skazanego na śmierć Jana Chrzciciela.

♦ **"SATANIŚCI"** - dokumentalny - amer. - 65 min. Przedstawia kulisy czarnej magii i satanistycznych obrzędów. Znaczący wyjaśniają, dlaczego ludzie przyłączają się do tego ruchu, w jaki sposób sataniści rekrutują swoich członków i swoje ofiary - najczęściej dzieci.

J. Sz.

**Wypożyczalnia Kaset Video czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 16³⁰ - 17⁰⁰.
Dom Parafialny - wejście od strony Poczty.**

uczeni o Bogu

**Blaise
Pascal**

1623 - 1662
Filozof francuski



Chciałbym was skłonić do szukania Boga...

Bóg Jezusa Chrystusa
Pewność. Pewność. Radość. Pokój.

Znajduje się Go tylko na drodze wskazanej przez Ewangelię.

MAŁE ABC chrześcijanina

Hierarchia

(gr. "hiera arche" - "święty porządek") Kościół ma strukturę hierarchiczną. Wiernych, którzy nie mają święceń, nazywa się świeckimi, laikami (laikatem). Piastunami stopni urzędu kościelnego są diakon, kapłan, biskup i papież.

Hinduizm

(od pers. Hindu - Indus) "Hinduizm jest pojęciem zbiorowym używanym na określenie religii indyjskich, w odróżnieniu od południowoazjatyckich muzułmanów, a więc nie jest samo- określeniem żadnej z religii indyjskich. Obejmuje ono pokrewne nurty religijne, istniejące na terenie Indii, Pakistanu i Bangladeszu. Istotne znaczenie dla religii hinduskich mają Wedy, święte pisma. Głównymi nurtami hinduizmu są wisnuizm (bóstwo: Wisnu) i siwaizm (bóstwo: Śiwa). Spośród wspólnych elementów religii hinduskich należałoby wymienić: wyobrażenie o cyklicznej naturze świata większe przywiązywanie wagi do początku (źródła) świata niż do jego postępu; początkiem tym jest Brahma; nieobecność pojęcia osoby, znanego kulturze zachodniej; każda jednostka jest od swego boskiego początku obdarzona duszą i włączona w kołokrąg śmierci i ponownych narodzin (reinkarnacja); reinkarnacja łączy się z nauką o karmie (sansk. działanie, postępowanie, tzn. jakby "koncie życiowym", na którym gromadzą się dobre i złe czyny (obecne warunki życia zależą od postępowania w poprzednim życiu); celem jest przerwanie łańcucha śmierci i ponownych narodzin dzięki ostatecznemu zjednoczeniu z bóstwem; nauka o reinkarnacji i karmie ma związek z porządkiem kastowym: karman decyduje, w której kaście człowiek ponownie się narodzi.

Hostia

Słowo "hostia" (od łac. hostia - zwierzę ofiarne, ofiara krwawa [ze zwierzęcia] oznacza od IX w. chleb używany podczas sprawowania Mszy św. Hostie piecze się z ciasta przygotowywanego z czystej mąki pszennej i wody. Początkowo forma hostii nie różniła się od zwykłego chleba. W XI w. hostie przybrały kształt okrągłych opłatków, których nie trzeba już było łamać przy rozdzielaniu Komunii św. Obecnie hostie wypieka się z reguły w domach zakonnych. Zwykle wytłacza się na nich wizerunek baranka, pasterza, kosza z chlebami, pelikana czy krzyża, a więc symbole Jezusa Chrystusa.

Islam

Islam jest najmłodszą religią światową. Wyznawców tej religii nazywa się muzułmanami albo - od imienia jej założyciela - mahometanami (spolszczona forma imienia Muhammada). Allah jest imieniem Boga islamu, które dosłownie znaczy "ten Bóg". Zgodnie z wiarą islamu, Allah objawił swe słowa Muhammadowi (ok. 570-632) jako ostatniemu, wielkiemu prorokowi. Słowa te zostały spisane w Koranie, świętym piśmie islamu, które dzieli się na sury. Życie muzułmanina opiera się na pięciu filarach: 1) wyznanie wiary, 2) modlitwa odmawiana pięciokrotnie w ciągu dnia, 3) dawanie jałmużny, 4) post w ramadanie, 5) pielgrzymka do Mekki przynajmniej raz w życiu. Islam, interpretuje chrześcijańską naukę o Trójcy Świętej jako błędną wiarę w trzech Bogów, której nie da się pogodzić z wiarą w jednego Boga, Allaha. W Koranie wspomina się jednak z czcią o Jezusie jako wielkim proroku Boga. Dziewiętnasta sura opowiada o Maryi i upiększa wydarzenia związane z narodzeniem Jezusa.

KALENDARIUM LITURGICZNE

17 XII

Wspomnienie św. Olimpii wdowy.

Św. Olimpia była panią znakomitego rodu i bardzo bogata. Bardzo młodo wyszła za mąż, za prefekta Konstantynopola, skarbnika cesarskiego, Nebrydiusza, ale szybko owdowiała. Stanowczo odmówiła powtórnego zamążpójścia i odtąd oddała siebie i swój majątek w służbę Kościoła. Patriarcha Konstantynopola uczynił ją diakonisą (urząd ten w Kościele Wschodnim datuje się od tego czasu). Serdeczna przyjaźń łączyła ją ze św. Janem Chryzostosem, który został patriarchą w roku 398. Po jego wygnaniu wiele cierpiała za swą wierność dla arcy-pasterza. Korespondencja ze św. Janem Chryzostosem była dla niej wielkim pocieszeniem i zachętą do dalszej pracy dla Boga. W zamian za wskazówki otrzymywane od świętego, wysyłała hojne dary, dzięki którym już na wygnaniu zdołał wykupić wielu więźniów. Potem majątek jej skonfiskowano, a zgromadzenie pobożnych niewiast, które założyła, rozpedzono. Zmarła na wygnaniu w 408r.

Modlitwa dnia: Boże, który natchnąłeś świętą Olimpię w dążeniu do doskonałego miłosierdzia, co otworzyło przed nią Twoje Królestwo; spraw, abyśmy na końcu naszej ziemskiej pielgrzymki osiągnęli wieczną radość. Amen.

23 XII

Wspomnienie św. Jana Kantego, kapłana.

Jan Waciego z Malca pod Kętami (stąd "Kanty") urodził się w 1390 roku w rodzinie mieszczańskiej. Po ukończeniu szkoły parafialnej i średniej studiował w Krakowie filozofię i teologię. Po zdobyciu doktoratu, wykładał teologię na Uniwersytecie Jagiellońskim przez przeszło pięćdziesiąt lat. Głęboką wiedzę łączył z niezwykłą świętością życia. Był mężem modlitwy i umartwienia, pościł przez całe życie kapłańskie wstrzymując się od potraw mięsnych. Odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej i czterokrotnie pieszo pielgrzymował do Rzymu. Ponad wszystkimi cnotami górowała u niego miłość bliźniego i litość dla cierpiących. Biedakom wszystko oddawał, wracał nieraz boso z miasta, gdyż obuwie podarował ubogiemu. Uczynki miłosierdzia co do ciała przewyższał jeszcze uczynkami miłosierdzia co do duszy. Bezustannie modlił się za grzeszników, pokutował za nich, a szczególną miłością otaczał uczącą się młodzież. Zmarł 24 grudnia 1473 roku.

Modlitwa dnia: Wszechmogący Boże, pomóż nam naśladować Twojego kapłana św. Jana Kantego w krzewieniu prawdziwej wiedzy i nauki; spraw abyśmy zawsze okazywali współczucie wszystkim potrzebującym i sami doznali Twojej łaski. Amen.

W. N.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

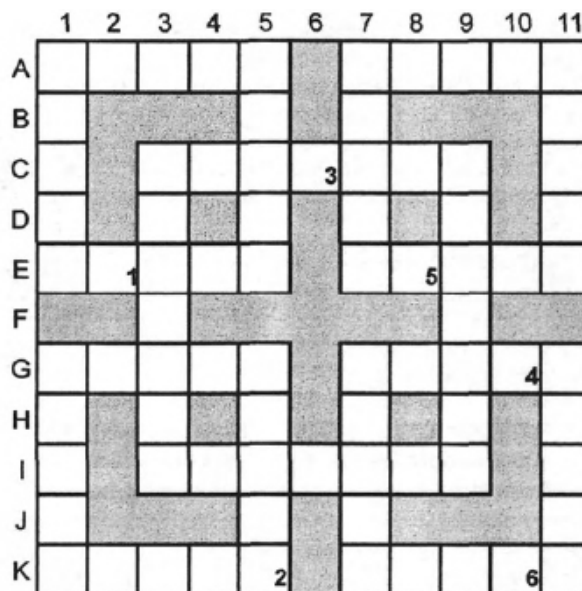
Poziomo: A1) użył jej Dawid przeciw Goliatowi; A7) święty z głównego ołtarza w naszym kościele; C3) syn wnuka; E1) np. uświęcająca; E7) tytuł noweli B. Prusa; G1) jeden z głównych bohaterów "Ogniem i mieczem"; G7) biblijna Boża góra; I3) mała łupina; K1) spółbrzmienie dźwięków; K7) obchodzi imieniny 5 lutego.

Pionowo: 1A) święty z głównego ołtarza w naszym kościele; 1G) tytuł jednej z piosenek religijnych; 3C) świeca poświęcana w Wielką Sobotę; 5A) zatoka Morza Czerwonego; 5G) atak; 7A) jedna z pięciu nierozsądnych; 7G) imię Bielickiej; 9C) kara ciężkich robót w Rosji carskiej; 11A) ksiądz z "Pana Tadeusza"; 11G) np. papieska.

J. N.

Litery z krątek opisanych w prawym dolnym rogu tworzą hasło, będące rozwiązaniem krzyżówki.

Rozwiązania krzyżówki przyniesione 11 grudnia do kościoła na Mszę św. o godz 17⁰⁰ wezmą udział w losowaniu nagród.



Rozwiązanie z poprzedniego numeru:

POŚRÓD NIESNASEK PAN BÓG UDERZA W OGROMNY DZWON, DLA SŁOWIAŃSKIEGO OTO PAPIEŻA OTWORZYŁ TRON



Nazwisko i Imię

Hasło:

Miejscowość

1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Wojciecha Wiśniowskiego
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 33-125 Brzostek, tel. (014) 6830300